

Wstęp, w: *Szata liturgiczna*, red. Adelajda Sielepin CHR, Jarosław Superson SAC, Kraków 2016, s. 5–6.

DOI: <http://dx.doi.org/10.15633/9788374386029.01>

Wstęp

Niniejszy, trzeci tom serii „Ad Dominum” został poświęcony tematowi szaty w kontekście liturgii. Zakres przedmiotowy, w którym się poruszamy w przedstawianej publikacji, należy do tzw. symboliki liturgicznej i jest o tyle ważny, że sfera znaku odgrywa istotną rolę, można śmiało powiedzieć – rolę mystagogiczną – dla świadomego i owocnego uczestnictwa w misterium Boga i człowieka, które z natury jest niewidzialne, lecz realnie podejmowane przez człowieka otwartego zarówno na to co, widzialne, jak i to, co niewidzialne, a przez znaki łatwiej przyswajalne. Strój w liturgii jest znakiem widzialnym i wyróżniającym, a ponadto w pewnym sensie pełni funkcję analogiczną jak w życiu codziennym i wskutek tego w kontekście liturgii jest narażony na ograniczanie, zniekształcanie znaczenia lub wręcz względność jego używania.

Strój liturgiczny został w znacznym stopniu zainspirowany przez ubiór świecki. Już sama etiologia szat liturgicznych, bogata i różnorodna, skłania do badań nad znaczeniem tego widzialnego elementu liturgii. W liturgii, w sferze sakralnej, religijnej, szata nie występuje jako strój codzienny lub przebranie, ale znak prawdy, symbol i wyraz wiary tego, kto go nosi. Jest znakiem tożsamości, czyli charakteryzuje się autentycznym przekazem istotnej prawdy o człowieku. Jego funkcją jest manifestowanie tego, co rozgrywa się w duszy człowieka na poziomie wiary. Jest to obiektywna prawda, której trzeba dać wyraz jako świadectwo, zachęta czy też pouczenie, uwrażliwienie lub tylko przypomnienie. Noszenie stroju jest zatem postawą odpowiedzialną wobec treści, jakie mają być przekazane i wyrażone nie prywatnie, lecz w ramach uobecnianego misterium Chrystusa i Kościoła wobec świata.

Problematyka szat rytualnych i liturgicznych jest typowa dla opracowań słownikowych i encyklopedycznych, a więc dla małych form – haseł lub artykułów, jakie zwykle poświęca się symbolom i znakom. Niniejsza publikacja też została utrzymana w tej konwencji, choć nie jest to jedynie zbiór rozwiniętych haseł. Podobnie jak poprzednie tomy, nie ma ona charakteru podręcznika, lecz stanowi zestaw krótkich form związanych z hasłem „sza-

ty liturgiczne” dość ściśle, ale dowolnie, bez określonego klucza czy jednej opcji, jakby przypadkowo, lecz z intencją ukazania przykładów różnego podejścia do tego zagadnienia. Książka jest niejako zachętą do badań tego zagadnienia wszechstronnie i interdyscyplinarnie.

Podstawowe jest podejście historyczno-teologiczne, które prezentują rozdziały traktujące o poszczególnych szatach liturgicznych, do jakich należą wybrane i przedstawione tu takie egzemplarze, jak: stuła, dalmatyka, penula, pianeta i casula. Autorzy opracowań starają się ukazać zarówno dzieje rozwoju danego elementu stroju liturgicznego, jak i jego teologię wynikającą z kontekstu liturgii i znaczenia odziedziczonego w wyniku procesu historycznego rozwoju. Ten podstawowy nurt badań może być poszerzony o koloryt regionalny, który nadaje rytm specyficznego charakteru, odznaczającego się różnorodnością form, barw, ornamentów oraz okoliczności zastosowania. Nurt ten jest szczególnie typowy dla badań interkonfesyjnych lub różnych rodzin liturgicznych. W niniejszym zbiorze reprezentują go dwa artykuły: *Szaty liturgiczne w tradycji ambrożyjskiej* oraz *Strój biskupa obrządku prawosławnego. Studium kulturowe*. Jeszcze innym szczegółowym aspektem badań symboli liturgicznych oprócz konfesji jest środowisko kulturowe i rodzima tradycja pozachrześcijańska. Tę opcję badań ukazują dwa artykuły: jeden pt. *Biel w liturgii – symbolika i kontekst kulturowy*, odnoszący się do funkcji koloru w liturgii, oraz drugi, osadzony w kulturze pozaeuropejskiej, sugerujący przywileje i granice inkulturacji, a dotyczący przykładu andyjskiej szaty *aguayo* jako szaty rytualnej znajdującej swoje zastosowanie w liturgii rzymskiej. W badaniach liturgicznych ważne miejsce zajmuje profil studiów opartych na źródłach pisanych. Należą do nich najstarsze rytuały, kodeksy i sakramentarze. W naszym zakresie tematycznym przytaczamy tłumaczenie jedyne znalezionego tekstu dotyczącego szat liturgicznych, zamieszczonego w *Ordo Romanus VIII* zredagowanego w Galii na przełomie IX i X wieku, i pozostawiamy go bez komentarza.

Zachęcając do lektury wybranych opracowań niniejszego tomu, żywimy nadzieję, że pobudzą one wyobraźnię i ciekawość czytelnika, który dzięki nawet tak niewielkiemu zestawowi tekstów może się przekonać, jak ciekawe są rozważania dotyczące pochodzenia zwyczajnych i prostych znaków liturgicznych, do których już się przyzwyczailiśmy i nawet nie przypuszczamy, jak bardzo urozmaicone, głębokie i sugestywne kryje się w nich życie, w którym przypada nam uczestniczyć oraz które warto sobie coraz lepiej uświadamiać, badać, rozumieć i z hojnością przekazywać.